

Ten konkurs został zorganizowany w rekordowo krótkim czasie dzięki optymizmowi kilku ludzi

Warszawa zaprasza wiolonczelistów

Artur Jarząbkowski

28 młodych muzyków z 9 krajów będzie rywalizować w I Międzynarodowym Konkursie Wiolonczelowym, który rozpocznie się 17 lutego w Warszawie. Dziś trudno oczywiście przewidywać, jaki będzie poziom przesłuchań i czy objawią się w nich prawdziwe muzyczne indywidualności. Jedno wszakże jest pewne jeszcze przed rozpoczęciem konkursu: został on zorganizowany w rekordowo krótkim tempie i dzięki optymizmowi kilku zaledwie ludzi.

Inicjatorem i pomysłodawcą jest Fundacja na Rzecz Promocji Młodych Wiolonczelistów, która została zarejestrowana we wrześniu ub. roku. — Naszym celem jest organizowanie koncertów czy festiwali pro-

mujących młodych muzyków — mówi Bogdan Pałosz, wiceprezes Zarządu Fundacji, na co dzień pracownik Centrum Badań Wysokociśnieniowych PAN. — Publiczny występ ma szczególne znaczenie dla rozwoju artystycznego, a w Polsce młodzi muzycy wciąż nie mają zbyt wielu szans na takie prezentowanie swoich umiejętności. Udało nam się już zorganizować kilkanaście koncertów, ale niewątpliwie najpoważniejszym naszym zadaniem jest Międzynarodowy Konkurs Wiolonczelowy. Pomysł od razu spotkał się z poparciem tak profesorów wyższych uczelni muzycznych i szkół średnich, jak i oczywiście samych młodych muzyków.

— Trudno się temu dziwić — dodaje prof. Kazimierz Michalik, wybitny polski pedagog i prezes Fundacji. — Co roku uczelnie

opuszcza około 20 wiolonczelistów i są to naprawdę świetni muzycy, którzy potem nie mają zbyt wielu możliwości zaprezentowania swoich umiejętności. Wystarczy przejrzeć programy koncertowe naszych filharmonii. Jak rzadko pojawia się tam wiolonczela jako instrument solowy. Nic więc dziwnego, że wielu polskich muzyków wyjeżdża w świat szukając atrakcyjnych ofert artystycznych.

Międzynarodowy Konkurs Wiolonczelowy ma więc promować młode talenty. Organizatorzy ustalając górną granicę wieku dla uczestników do 24 lat, chcą, by nie była to impreza typowo szkolna (taką funkcję spełnia Konkurs im. Wilkomirskiego). Przede wszystkim ma być sprawdzianem dla tych studentów i absolwentów, którzy myślą już o rozpoczęciu samodziel-

nej działalności artystycznej, i okazją do konfrontacji ich umiejętności z wiolonczelistami z innych krajów. Polska młodzież muzyczna wciąż bowiem zbyt rzadko startuje w konkursach międzynarodowych, jakich wiele organizuje się dziś w świecie.

Warszawska rywalizacja młodych wiolonczelistów trwać będzie tydzień. Konkurs składa się z trzech etapów. Lista uczestników przedstawia się interesująco, tak samo jak skład jury, któremu przewodniczy prof. Kazimierz Michalik. (Honorowym przewodniczącym został Krzysztof Penderecki). Młodych wiolonczelistów będą oceniać m. in. tak wybitni artyści jak Daniel Szafrań czy Miloš Šádlo. W ośmioosobowym zestawie jurorów przeważają goście z zagranicy. Polskę obok prof. Michalika reprezentują Andrzej Bauer i Roman Jabłoński. ■